

Próba rekonstrukcji wizerunku na fragmencie malowanego szkła z wykopalisk przy pl. Jana Pawła II we Wrocławiu

SŁOWA KLUCZOWE

szkło historyczne, Wrocław, Stefan Batory, archeologia, rekonstrukcja, heraldyka

KEY WORDS

historical glass, Wrocław, Stefan Batory, archeology, reconstruction, heraldry

dr inż. arch. Piotr Kmieciak*

pkmieciak@pwsz.com.pl

* Instytut Przyrodniczo-Techniczny Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł omawia problematykę związaną z próbą graficznej rekonstrukcji wizerunku przedstawionego na fragmencie szkła odnalezioneego podczas wykopalisk, prowadzonych w ramach wyprzedzających badań archeologiczno - architektonicznych, na obszarze dawnego Szpitala Wszystkich Świętych we Wrocławiu. Pierwotnie uważany za szkło witrażowe, detal ten okazał się być pochodzącym z połowy XVI w. fragmentem przedstawionego na szkle herbu Stefana Batorego, jako króla Polski. Dokonana na podstawie wielodyscyplinowej analizy rekonstrukcja wizerunku, stała się przyczynkiem do dalszych rozważań nad metodologią prowadzonych w ten sposób analiz, jako wymagających nie tylko rozbudowanej analizy graficznej, lecz również badań z zakresu dyscyplin pokrewnych, dla możliwie wiarygodnego odwzorowania.

SUMMARY

This article discusses the issues related to the attempt to graphically reconstruct the image depicted on a fragment of glass found during excavations carried out as part of preliminary archaeological and architectural research in the area of the former All Saints Hospital in Wrocław. Originally considered to be stained glass, this detail turned out to be a fragment of the coat of arms of Stefan Batory as the king of Poland from the mid-16th century. The reconstruction of the image made on the basis of a multidisciplinary analysis has become a contribution to further considerations on the methodology of analyzes carried out in this way, as requiring not only extensive graphic analysis, but also research in the field of related disciplines, for possibly reliable reproduction.

Przyczynkiem do powstania niniejszego artykułu było odkrycie dokonane w ramach wyprzedzających badań archeologiczno-architektonicznych, prowadzonych przez zespół, pod kierunkiem dr inż. arch. Piotra Kmieciaka i dr Roberta Szweda, z udziałem dr Czesława Lasoty. Zostały one rozpoczęte wiosną 2015 r. na terenie b. szpitala im. Babińskiego przy pl. Jana Pawła II we Wrocławiu.

Omawiany obszar, objęty badaniami, znajduje się przy granicy średniowiecznego starego miasta, na północno zachodnim krańcu terenu, włączonego w obręb murów miejskich pod koniec XIV w. WXV w. przed linią murów miejskich dobudowano kolejną linię fortyfikacji bastionowych [8], a następnie około 1544 r. jeden z pierwszych w Europie bastionów, nazywany pierwotnie wielką basteją, a później bastionem kleszczowym, broniący ujścia fosi miejskiej do Odry. Od południa teren graniczył z prowadzącą na zachód w kierunku Legnicy Bramą Mikołajską. W przeciwległym (północno-zachodnim) krańcu w 1526 r. ulokowano pierwszy miejski szpital (Wszystkich Świętych) [15], a wcześniej (od 1459 r.) budynek Arsenалу Mikołajskiego [1]. Zdecydowana większość wymienionych obiektów militarnych została zniszczona przez wojska napoleońskie po zdobyciu Wrocławia w 1807 r. Następnie na tym terenie sukcesywnie rozbudowywał się szpital Wszystkich Świętych (po 1945 r. przemianowany na szpital im. Babińskiego). Ostatnie budynki kompleksu wzniesiono w latach trzydziestych XX w. [15, s. 20-21]. Obecnie stanowi on obszar o kształcie zbliżonym do wydłużonego trójkąta, ograniczonego

od północy brzegiem Odry, od zachodu fosą miejską, od wschodu ulicami Wszystkich Świętych, Antoniego Cieszyńskiego i budynkiem Arsenалу Mikołajskiego (Muzeum Miejskie Wrocławia). Jego łączna powierzchnia przekracza 2,5 ha. Ze względu na ilość nawarstwień kulturowych i obiektów architektonicznych, jest również zdecydowanie jednym z najciekawszych pod względem archeologiczno - architektonicznym we Wrocławiu.

Na terenie badań założono ponad 40 wykopów różnej wielkości. W wykopie nr XXXII, położonym w centralnej części terenu, odsłonięto doskonale zachowany, cofnięty południowy bark bastionu kleszczowego, wraz z obniżonym tarasem artyleryjskim. W jego południowo-wschodnim narożniku odkryto pozostałości drewnianej konstrukcji interpretowanej jako chłodnia. Za taką interpretacją przemawiają zarówno dość duże wymiary (zdecydowanie większe niż w wypadku znanych z Wrocławia studni bądź latryn), jak i odnalezione wewnątrz relikty archeologiczne. Największe odkryte dotychczas tego typu obiekty miały wymiar dłuższego boku nieprzekraczający 2 m [7, s. 215]. Niezwykle podobną (choć nie identyczną) konstrukcję, odnanioną przy ul. Bernardyńskiej, przedstawił Jerzy Piekalski [10, s.11]. Kolejne podobne konstrukcje, zarówno chłodni jak i studni, opisuje także Konczewski [5]. Ogólny układ konstrukcyjny odkrytego obiektu jest analogiczny do wyżej wymienionych. Cała przestrzeń tarasu wypełniona była jednolitym zasypem piaskowym, w którym zagłębiona została konstrukcja chłodni. Jej dolny poziom użytkowy

wyznaczono na około +111,70 m n.p.m., czyli około 1m poniżej poziomu fundamentowania bastionu i 3,3 m poniżej pierwotnego poziomu użytkowego tarasu.

Konstrukcja o wymiarach zewnętrznych 2,6 x 2,1 m składała się z dwóch części. Cembrowina górna zbudowana była z dranic układanych poziomo. Była oparta na konstrukcji ze słupków i rygli o przekroju kwadratowym, łączonych na czopy, ustawianej poza obrysem części dolnej. Jej konstrukcja z kolei zbudowana była z dranic pionowych, zaostzonych dołem i wbijanych w piaszczyste dno. W narożach stosowano elementy o przekroju kwadratowym i długości boku ok. 8 cm. Dranice o grubości około 6 cm były zacinane, dłutowane i łączone na pióro – wpust. Przed nimi znajdowała się kolejna warstwa konstrukcji z słupków i rygli. W przeciwieństwie do obiektu przedstawionego przez Piekalskiego, poziome elementy konstrukcji (rozpory), w tym wypadku znajdowały się na jednej wysokości i nie były w żaden sposób łączone z cembrowiną. Nie odnaleziono żadnych śladów podłogi.

Do budowy użyto dębiny. Z badań dendrochronologicznych próbek drewna ze ścian uzyskano dwie daty: po 1570 i po 1527 r. (w obu analizowanych próbkach brak było pierścienia podkorowego) [6].

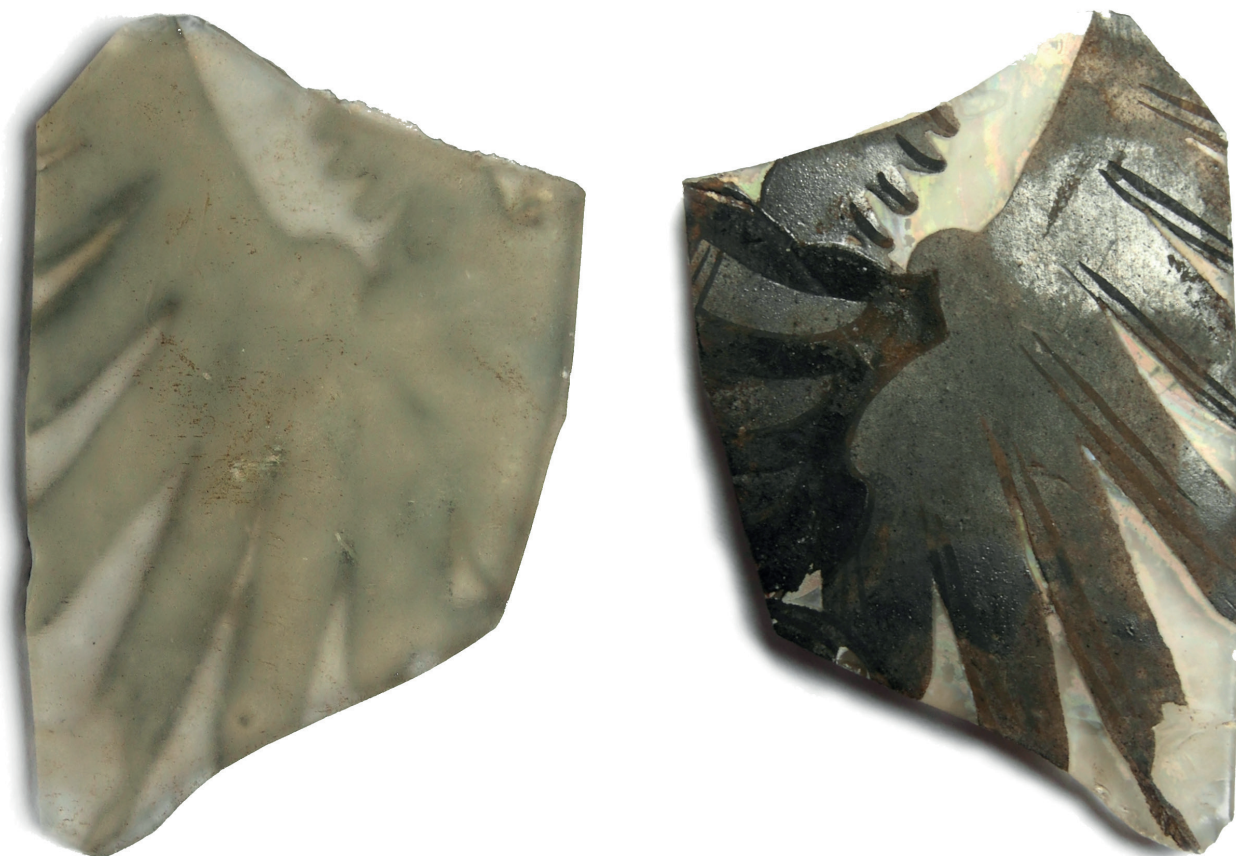
W trakcie tych prac odnaleziono również wiele niezwykle ciekawych artefaktów archeologicznych, w tym fragment szkła, omawiany w niniejszym artykule. Jest to element stosunkowo niewielki, jednak w kontekście historii miasta i terenu prac, bardzo interesujący. Pierwotnie założono, że jest to fragment szkła witrażowego, jednak analiza warstw malarskich wykluczyła tę hipotezę. Szczególnie zaskakująca była jednak pierwsza, wstępna identyfikacja widniejącego na nim wizerunku jako herbu Królestwa Polskiego. W tych okolicznościach konieczna stała się próba rekonstrukcji całości przedstawienia.

Omawiany fragment został odnaleziony w piasku przy ostrzu jednej z dranic, w południowo-zachodnim narożniku odkrytej chłodni (a więc około 0,5 m poniżej dolnego poziomu użytkowego). Jest to płaska płytka malowanego emaliami szkła, z doskonale zachowanym przedstawieniem fragmentu herbu. Obiekt został odnaleziony bezpośrednio pod zaostrzonym dolnym końcem dranic, już w warstwie gruntu rodzimego. Jednocześnie w profilach nie odnaleziono żadnych śladów wkopu, co oznacza, że dranice były wbijane w dno. Nie ma więc w zasadzie możliwości, aby znalazł się tam inaczej niż przy budowie chłodni. Był to również jedyny fragment szkła odnaleziony w tym obszarze.

Pod względem geometrycznym jest to płaski element o nieregularnym, wielobocznym obrysie, wymiarach maksymalnych około 55 x 45mm i grubości między 1,8 a 2,5 mm, pokryty emalią w technice en grisaille (malarstwo monochromatyczne wykonywane między innymi na szkłe, z ewentualnym podkreśleniem detali żółcią srebrową). Widoczny jest na nim fragment korpusu orła z częścią szyi, lewego skrzydła i nogi. Na nim tarcza herbowa o dość rozbudowanym kształcie, charakterystycznym dla XVI w., nawiązującym do tarcz turniejowych [13, s. 653 - 654]. Pole barwy czarnej, na niej trzy elementy przypominające zęby w kolorze srebrnym, ustawione w słup, skierowane ostrzami w lewo.

Z uwagi na bardzo agresywne warunki środowiskowe odnaleziony fragment uległ bardzo silnej korozji. Widoczna jest ona zwłaszcza na skrzydle oraz szyi orła, w postaci metalicznej warstwy (prawdopodobnie hematytu), jak również jako iryzacje między piórami oraz barkiem i szyją.

Zarówno forma herbu umieszczonego w tarczy sercowej, jak i jego przedstawienie wykazuje silne podobieństwo do polsko-węgierskiego herbu Zęby, którym posługiwał się m.in. król Stefan



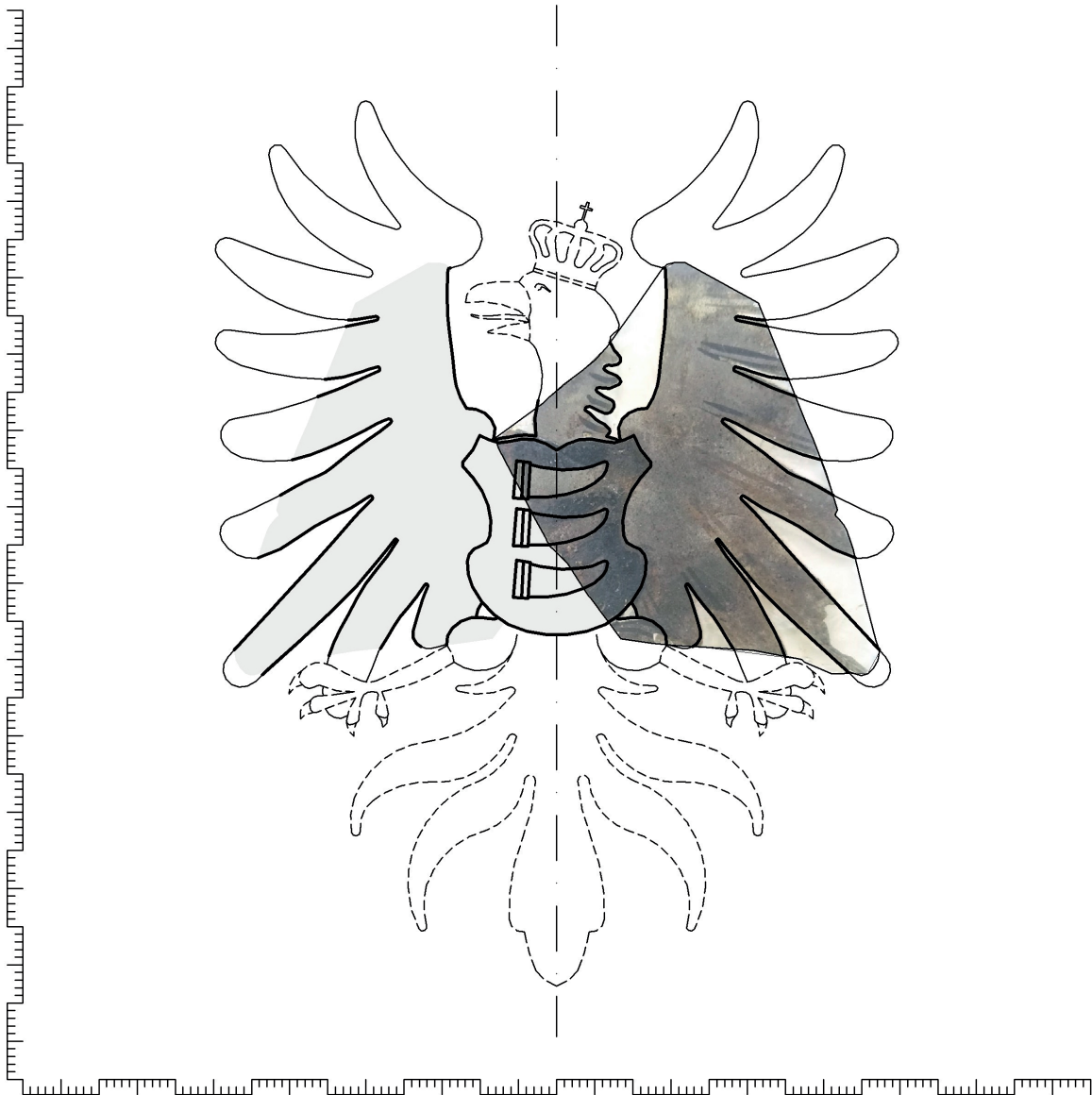
Rys. 1. Widok odnalezionego elementu: awers i rewers

Batory [4, 9, 14] (w polu czerwonym trzy zęby srebrne w słup, ostrzami w lewo), umieszczonego na piersi orła, będącego herbem Królestwa Polskiego. Takie przedstawienie zarezerwowane było dla władców, mamy więc do czynienia z herbem Królestwa Polskiego pod rządami Stefana Batorego, co znakomicie ogranicza datowanie do lat 1575 – 1586. Doskonale potwierdza to wymienione wcześniej badania dendrochronologiczne. Przeprowadzona analiza podobnych przedstawień wykazała, że kierunek zębów w historycznych przedstawieniach herbu Batorego nie jest stały. Np. na jego nagrobku, w kaplicy mariackiej, zęby przedstawione są ostrzami w prawo (zgodnie z nomenklaturą heraldyczną). W materiałach źródłowych zdarzała się również zamiana koloru pola na niebieski.

Dość istotna różnica między większością znanych przedstawień herbu Stefana Batorego a omawianym elementem, dotyczy sposobu przedstawienia godła. W przedstawieniach związanych z dworem polskim i węgierskim zęby przedstawiane są najczęściej razem z fragmentem szczęki. Tymczasem na odnalezionym przedstawieniu są to pojedyncze elementy, o formie charakterystycznej raczej dla krajów niemieckich. Szczególnie warto zwrócić w tym kontekście uwagę na herb die Auer von Tobel [12, s. 219], charakteryzujący się

identycznym układem, jednak o odwróconej kolorystyce (w polu czerwonym trzy zęby czarne w słup, ostrzami w prawo). Bardziej szczegółowa analiza porównawcza, fizykochemiczna i próba interpretacji omawianego elementu jest jednak materiałem na odrębne opracowanie [3].

Ponieważ na odnalezionym fragmencie zachowane zostały niemal wszystkie elementy charakterystyczne przedstawienia, można pokusić się o rekonstrukcję całości. Wymagało to poczynienia pewnych założeń wstępnych. Przyjęto w tym celu symetrię przedstawienia (za wyjątkiem głowy) i uzupełnienie nieznanych fragmentów zgodnie z zasadami heraldyki oraz analizą podobnych przedstawień z epoki. Jako podstawowych referencji użyto portretu Stefana Batorego, autorstwa Marcina Kohera, datowanego na 1586 r. [4], jak i ryciny, otwierającej herbarz Paprockiego z 1582 r. [9]. Jako uzupełnienie użyte zostało kilkanaście podobnych przedstawień, zarówno malarskich i graficznych, jak i wyobrażonych na monetach i pieczęciach z epoki. Założenie symetrii pozwoliło na kompletne odtworzenie kształtu tarczy sercowej, a także korpusu orła wraz ze skrzydłami.



Rys. 2. Założenia rekonstrukcyjne. Widoczna przyjęta oś symetrii. Pogrubioną linią oznaczono elementy pewne, bądź niemal pewne; cienką linią ciągłą przedstawiono elementy wynikające z kontynuacji kierunków wyznaczonych na zachowanym fragmencie; linią przerywaną elementy wynikające z analizy heraldycznej i literaturowej



Rys. 3. Próba rekonstrukcji całości przedstawienia

Występujący w polu sercowym herb Zęby zachował się w połowie (linia przełomu przechodzi przez niego diagonalnie), jednak najwyższy z ustawionych w słup elementów widoczny jest niemal w całości. Na tej podstawie przyjęto kształt pozostałych dwóch. Dzięki tym zabiegom tarczę sercową zrekonstruowano z bardzo wysokim prawdopodobieństwem.

Znacznie bardziej skomplikowana, a przez to obarczona większym ryzykiem błędu, jest rekonstrukcja przedstawienia orła. Na podstawie przytoczonej wcześniej analizy godła można postawić hipotezę, że odkryty wizerunek został sporządzony przez lokalnego wykonawcę jedynie na podstawie blazonowania. W związku z tym przyjęto, że jako dodatkowe referencje przy próbie rekonstrukcji, poza wizerunkami herbu Stefana Batorego, używane będą również herby z obszaru Śląska i krajów niemieckich. Do analizy włączone zostały w związku z tym herbarze Siebmachera [12] i Scheiblerów [11], ze szczególnym uwzględnieniem godła Polski ukazanego w pierwszym z nich.

Ze względu na dość duży fragment przedstawiony na odnalezionym fragmencie szkła, forma skrzydeł jest udokumentowana zasadniczo w całości i umożliwiła pełną rekonstrukcję kształtu. Wydaje się również potwierdzać hipotezę o zastosowaniu niemieckich wzorców – w wypadku większości wyobrażeń polskich stosowane są dwa typy lotek, szersze i węższe na przemian. Taki układ odnaleźć można zarówno u Paprockiego [9], jak i na pochodzących z tego okresu monetach.

Drugim stosowanym sposobem przedstawiania jest układ mniej zgeometryzowany, o swobodnej kompozycji. Analogiczny odnaleźć można chociażby na obrazie Kobera [4] czy też w kronice Kromera [14]. Tymczasem na odnalezionym przedstawieniu mamy jeden typ lotek o rytmicznym układzie i silnie zgeometryzowanej formie. Taki występuje chociażby w niektórych przedstawieniach herbów u Siebmachera i Scheiblerów, szczególnie zaś w przedstawionym w pierwszym z herbarzy znaku Królestwa Polskiego. Z kolei opracowanie górnych partii skrzydeł, niezachowanych na analizowanym relikwie, jest bardzo zbliżone we wszystkich analizowanych przedstawieniach, zarówno polskich jak i obcych. Przyjęto więc, że i w tym wypadku należy zastosować podobne.

Najbardziej niepewnymi fragmentami rekonstrukcji, popartymi

jedynie analizą porównawczą, są ogon i głowa orła, ze szczególnym uwzględnieniem korony. O ile sama jej obecność jest niemal pewna, to jej forma wynika jedynie z domysłów autora rekonstrukcji i odniesień do reguł heraldycznych. Założono koronę zamkniętą, jako że zgodnie z regułami heraldycznymi symbolizowała ona pełną suwerenność Rzeczypospolitej, w przeciwieństwie do otwartej korony książęcej [13, s. 666]. Każda decyzja nie poparta wprost analizą zachowanej części wizerunku weryfikowana była nie tylko przez porównanie z przytoczonymi wcześniej przedstawieniami godła Rzeczypospolitej i herbu królewskiego, ale także przez porównanie z innymi znalezionymi przedstawieniami funkcjonującymi w heraldyce polskiej. Jednocześnie brano pod uwagę podobne elementy odnajdowane w herbarzach Siebmachera [12] i Scheiblera [11], aby określić ewentualne różnice formalne.

Zaproponowany kształt ogona wynika przede wszystkim z analizy lotek widocznych na zachowanym fragmencie. Mocno zgeometryzowane, o regularnym kształcie i jednolitej formie zdecydowanie bliższe przedstawieniu Paprockiego niż Kobera, czy zawartemu w kronice Marcina Kromera z 1589 r. [14]. Tego typu przedstawienia dominują również w analizowanych herbarzach. W tej samej stylistyce przyjęto więc ogon i łapy orła.

Głowa orła zwrócona jest w lewo. Nie jest to oczywiste w wypadku innych analizowanych przedstawień, jednak kształt szyi i układ piór na zachowanym elemencie wyraźnie wskazuje właśnie taką formę. Sam kształt głowy nawiązuje do uproszczonej i nieco zgeometryzowanej formy zaczerpniętej z portretu autorstwa Kobera.

Nic nie wskazuje na to, żeby całość przedstawienia ujęta była w jakikolwiek rodzaj tarczy herbowej.

Pewną niezgodnością z regułami heraldyki jest widoczne w dolnym fragmencie nałożenie się łapy na lotkę skrzydła. W tym jednak wypadku analiza kierunków przebiegu linii poszczególnych elementów w dolnej prawej części obiektu daje niemal pewność, że taka anomalia rzeczywiście miała miejsce.

Mimo braku przesłanek, wynikających z analizy odnalezionego artefaktu, założono także wykorzystanie w przedstawieniu koloru żółtego ze względu na znane i bardzo częste w technice en grisaille używanie żółci srebrowej, jako jedyne go znanego nam koloru,

przełamującego monochromatyczność przedstawienia [2, s. 26]. Jednocześnie jest to jedna z barw występujących w herbie Królestwa Polskiego. W tym kolorze mogły zostać przedstawione łapy, dziób i korona orła.

Przedstawiona powyżej próba rekonstrukcji jest zaledwie wstępem do przebadania niezwykle ciekawego artefaktu, jakim jest odnaleziony kawałek szkła. Już jednak na jej podstawie można postawić kilka interesujących hipotez badawczych, dotyczących chociażby sposobu transferu wzorów graficznych w XVI-wiecznej Europie. Aby jednoznacznie określić jego pochodzenie, a także spróbować ustalić możliwe przeznaczenie, niezbędne może się okazać przeprowadzenie szeregu badań fizykochemicznych i zaawansowanych analiz porównawczych. Jednak już wyniki wstępnej analizy formalnej, w połączeniu z miejscem znalezienia obiektu, są bardzo interesujące.



Dr inż. arch. Piotr Kmiecik: architekt, historyk architektury, absolwent Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej. Prowadzi badania archeologiczno - architektoniczne na terenie Dolnego Śląska. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się na architekturze militarnej oraz XIX-wiecznej architekturze Dolnego Śląska. Wykładowca akademicki w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu, pełni tam także funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Przyrodniczo - Technicznego. Prowadzi również własną pracownię projektową w zakresie architektury.

LITERATURA

- [1] Burak, M., *Arsenał wrocławski - przewodnik historyczny*, Muzeum Miejskie Wrocławia, Wrocław 2012.
- [2] Gajewska-Prorok E., *Mistrzowie Światła, Witraże i obrazy malowane pod szkłem*, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Wrocław 2014.
- [3] Gemborys K., Kleszcz J., Kmiecik P., Szwed R., *An attempt to identify a fragment of painted glass from excavations at John Paul II Square in Wrocław*, w druku
- [4] Kober M., *Portret króla Stefana Batorego, 1586, kopia w zbiorach Zamku Królewskiego na Wawelu, inw. nr 9369*,
- [5] Konczewski P., *Działki mieszczańskie w południowo-wschodniej części średniowiecznego i wczesnonowożytnego Wrocławia* [w:] Silesia Antiqua, t. 9, Wrocław 2007,
- [6] Krąpiec M., Wyniki analizy dendrochronologicznej próbek drewna pochodzących z badań prowadzonych przez firmę DELFA Robert Szwed przy placu Jana Pawła II 8 we Wrocławiu, Kraków, 25.08.2017,
- [7] Limisiewicz A., *Zaopatrzenie w wodę* [w:] Silesia Antiqua, t. 39, Wrocław 1998
- [8] Małachowicz E., *Bastejowe fortyfikacje Wrocławia* [w:] *Bastejowe fortyfikacje w Polsce*, Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1975.,
- [9] Paprocki B., *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, wydanie Kazimierza Józefa Turowskiego, Biblioteka Polska, Kraków 1858 <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/31164/edition/48455/content>, (dostęp 16.03.2021),
- [10] Piekalski J., *Elementy infrastruktury średniowiecznego Wrocławia* [w:] *Vratislavia Antiqua*, t. 6, Wrocław 2004,
- [11] *Scheibler'sches Wappenbuch - BSB Cod.icon. 312 c*, <https://app.digitale-sammlungen.de/bookshelf/bsb00007174>, (dostęp 16.03.2021).
- [12] Siebmacher, J., *New Wappenbuch Darinnen deß H. Röm. Reichs Teutscher Nation hoher Potentaten Fürsten, Herren, und Adelpersonen auch anderer Ständt und Stätte Wappen An der Zahl über 3320. beneben ihren Schild und Helmkleinoten, mit besondern Fleiß erkundiget, und uff Kupfferstück zum Druck verfertigt*, Norymberga, 1605 <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/show-content/publication/edition/66290?id=66290>, (dostęp 16.03.2021)
- [13] Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001
- [14] Treter T., *Stephanus Rex z Kroniki Marcina Kromera Ed. Col. Fol. 1589*. Zakład Litograficzny Józefa Oziębłowskiego, Wilno 1840 <https://polona.pl/item/stephanus-rex-z-kroniki-marcina-kromera-ed-col-fol-1589,NTk5NDI4/0/#info:metadata>, (dostęp 16.03.2021)
- [15] Wójtowicz, M., *Dawny szpital Wszystkich Świętych*, Muzeum Architektury we Wrocławiu: Wrocław, 2008